

CO TO ZNACZY, ŻE OBJAWIENIE ŚW. JANA JEST KSIĘGĄ APOKALIPTYCZNĄ?

Apokalipsa św. Jana jest listem pasterza, który kieruje Kościołem. Porusza bowiem sprawy, które dotyczą chrześcijan i są niezwykle ważne dla różnych wspólnot wierzących w Jezusa Chrystusa w ówczesnym świecie, czyli pod koniec I w. po Chrystusie. Nie są to jednak sprawy z odległej przeszłości. Występują one zawsze w ciągu długiej historii Kościoła i niepokoją także współczesnych chrześcijan. Domagają się rozwiązania. Dlatego propozycje, które daje autor Apokalipsy św. Jana, są aktualne również dzisiaj.

Ale Księga Objawienia św. Jana jest także księgą prorocką. Odślania sens historii i czasów współczesnych. Ukazuje uwikłania i absurdy, w jakie zaplątani są ludzie, którzy często z tego właśnie powodu nie dostrzegają znaczenia tego, co się obecnie dzieje. Autor głosi nadzieję, że wszystko zostanie pozytywnie rozwiązane. Jego objawienie staje się podporą dla ludzi, którym niełatwo zachować wierność, gdyż muszą toczyć ostre i wielorakie walki ze złem.

Zaskakująca jest wreszcie forma literacka, poprzez którą autor przekazuje aktualne i niosące nadzieję pouczenia. W wielu wypadkach zaskakuje ona czytelnika, gdyż jest obca kulturze Zachodu. Może nawet szokować. Mamy bowiem w tym wypadku do czynienia z tradycją apokaliptyczną. Nie zrozumiemy zaś jej bez głębszego spojrzenia na literaturę Izraela, zwłaszcza na żydowską literaturę apokaliptyczną, oraz na okoliczności, w jakich ona powstawała.

Czy w Starym Testamencie są księgi apokaliptyczne?

Apokalipsy mają wiele wspólnego z literaturą prorocką. Bardzo często ich autor, na podobieństwo proroków Starego Testamentu, otrzymał misję od Boga. Różnią się jednak od dzieł prorockich. Prorok otrzymywał orędzie, które był zobowiązany przekazać ludziom. „*Oto kładę moje słowa w twoje usta*” – mówi Bóg do Jeremiasza (Jr 1,9). Natomiast w księgach apokaliptycznych występuje „*widzący*”, który uczestniczy w fantastycznych wizjach. Podkreśla to słowo *apokalipsa* (greckie *apokalypsis*), które znaczy *objawienie*. Apokalipsa jest objawieniem lub serią objawień, udzielonych „*widzącemu*” przez Boga czy też anioła działającego w Jego imieniu. Po tym doświadczeniu autor opisuje wizje, których doświadczył, językiem barwnym, żywym i bardzo obrazowym.

Jeszcze pod jednym względem literacki gatunek apokaliptyczny różni się od ksiąg prorockich. Te ostatnie są raczej zbiorami wypowiedzi o charakterze moralnym. Dotyczą teraźniejszości i domagają się wiary oraz zmiany postępowania. Prorok wyjaśnia i głosi wolę Bożą. Tylko ubocznie zapowiada przyszłość. Zapowiedzi dotyczące przyszłości służą jedynie potwierdzeniu misji odnoszącej się do aktualnej rzeczywistości. Natomiast wypowiedzi autorów dzieł apokaliptycznych niosą pocieszenie dla uciśnionych i prześladowanych w okresach niezwykle trudności. Dlatego literatura ta rzadko zachęca wprost do poprawy życia. Autor, aby wzbudzić nadzieję, zapowiada lepszą przyszłość – i w tym celu opowiada swoje wizje.

Niezależnie od wspomnianych różnic, istnieje jednak ścisły związek literatury apokaliptycznej z księgami prorockimi. Pierwsze apokalipsy występują w księgach prorockich. Już pewne rozdziały Księgi Izajasza zostały nazwane *apokalipsą* (tzw. *Apokalipsa Izajasza* – roz. 24-27). Za apokaliptyczne uchodzą jeszcze następujące fragmenty prorockie: Iz 63,1-6; 65-66; Ag 2.6.21; Jl 3-4.

Za ojca literatury apokaliptycznej uważa się jednak dopiero proroka Ezechiela (593-587 przed Chr.). Apokaliptyczne rysy mają z pewnością następujące jego wizje: rydwanu Pana (Ez 1,4-28; 10,1-22), suchych kości (Ez 37,1-14), nowej świątyni (Ez 40-47), wielkiej bitwy Goga (Ez 38-39).

Rozwój literatury apokaliptycznej nastąpił w Izraelu w okresach najbardziej tragicznych dla narodu. Narodowi groziły wtedy różnego rodzaju nieszczęścia i kryzysy. Najgroźniejsze były jednak niebezpieczeństwa uderzające w wiarę Izraela i, jak się wydawało wielu, prowadzące do jej unicestwienia. Tak było począwszy od II w. przed Chr. a skończywszy w II w. po Chrystusie.

Tak groźbę stanowiły prześladowania za Antiocha IV Epifanesa (168-165 przed Chr.), który był władcą Syrii. Próbował dokonać hellenizacji całego podbitego przez siebie świata, czyli chciał wprowadzić jedną kulturę i identyczne przekonania religijne. W ten sposób zmierzał do ujednoczenia postaw i zachowań wszystkich ludzi, którzy znaleźli się pod jego panowaniem. Odnosiło się to także do Izraelitów. Dlatego wspomniany władca dążył również do zniszczenia religii Mojżeszowej.

A potem przyszły inne śmiertelne niebezpieczeństwa, grożące narodowi wybranemu W r. 63 przed Chr. legiony rzymskie pod wodzą Pompejusza wkroczyły do Jerozolimy. W późniejszych latach Święte Miasto, będące centrum religijnym judaizmu, zostało zniszczone przez Rzymian najpierw w r. 70, a następnie w r. 135.

Księgi apokaliptyczne nawiązują do wspomnianych sytuacji polityczno-religijnych. W ciemnych barwach ukazywały aktualną sytuację Izraela, a wybiegając w przyszłość, opisywały jego ostateczny triumf w dziejach świata oraz zwycięstwo dobra i unicestwienie zła. Tę triumfalną epokę rozpocznie Dzień Pański (Dzień Jahwe).

W czasach kryzysów i nieszczęść twórcy literatury apokaliptycznej ożywiali wiarę i nadzieję, ukazując przyszłe wyzwolenie i zwycięstwo. Głosili, że Bóg odniesie w ostateczności zwycięstwo i zbuduje swoje królestwo. Poruszali się raczej po terenie religijnym, a nie politycznym. Ale powstanie literatury apokaliptycznej związane jest z wydarzeniami politycznymi, które miały jednak zabarwienie religijne. Np. Autor Księgi Daniela sympatyzował z Machabeuszami, rebeliantami, pragnącymi zniszczyć groźnych Syryjczyków, ale bardziej interesuje go wierność religii niż aspekt militarny powstania. Oczekiwał zwycięstwa dzięki nadnaturalnej interwencji Boga, a nie dzięki bohaterstwu rebeliantów. W jego księdze pojawia się ponadto inny rys charakterystyczny dla literatury apokaliptycznej: księga ta zapowiada równocześnie katastrofę i triumf. Wzbudza odwagę w „synach Najwyższego” przy pomocy wizji królestwa, które Bóg założy po zwycięstwie nad imperiami ziemskimi. Zapowiada koniec świata (9,25; 12,13) Określa czas wybrany przez Boga, w którym nastąpi zrealizowanie planu zbawienia (por. Dn 7,22; 12,4; 11,35-36). Myśl, że Bóg jest Panem czasu i wydarzeń, była dobrze znana prorokom ale rozwinęła ją literatura apokaliptyczna, zarówno pozabiblijna, jak i kanoniczna (Za 14,7). Autor Księgi Daniela stwierdza, że na końcu czasu, ustalonego przez Boga, po zmartwychwstaniu, święci otrzymają królestwo (por. Dn 12,1-4). To królestwo zastąpi królestwa ziemskie. Autor przedstawia je jako niebieskie, o wymiarach kosmicznych. Królestwo, które Bóg zbuduje, nie zostanie nigdy zniszczone (Dn 2,44) w odróżnieniu od innych królestw ziemskich, które kolejno ulegają unicestwieniu. Charakter oraz niebieskie pochodzenie tego królestwa uwypuklone zostało najwyraźniej w wizji Przedwiecznego i Syna Człowieczego (Dn 7,9-14). Ale w związku z tym, a szczególnie z tekstem Dn 7,14, rodzi się jednak wiele pytań. Najpierw pojawia się trudność: chodzi w tej wizji o jednostkę czy kolektyw? Dla jednych Syn Człowieczy nie jest personifikacją wspólnoty, ale jednostką, Mesjaszem transcendentnym. Wydaje się jednak, że interpretacja „kolektywna” da się pogodzić z tłumaczeniem indywidualnym, dotyczącym Mesjasza transcendentnego. Tutaj, podobnie jak w przypadku czterech władców, którzy reprezentują cztery imperia, lud święty Najwyższego reprezentuje król, Mesjasz (Dn 7,14.27). Nie można więc wykluczyć interpretacji indywidualnej wspomnianej wizji. Syn Człowieczy jest głową eschatologicznego ludu wybranego. Jest osobistością transcendentną, która przychodzi z nieba i otrzymuje królestwo w następstwie bezpośredniej interwencji Boga. Izraelskie nadzieje eschatologiczne przekształciły się więc z wiary w oczekiwanego króla z rodu Dawida, który zatriumfuje nad swymi wrogami, w oczekiwanie króla niebieskiego. Syn Człowieczy (Dn 7) należy już do kategorii boskich i jest wcieleniem chwały Bożej. Potwierdza to fakt, że Syn Człowieczy staje przed Najwyższym i otrzymuje władzę, a wszystkie narody będą mu służyły (Dn 7,13-14). Dlatego można zakończyć stwierdzeniem, że wizja Syna Człowieczego jest najwyraźniejszym orędem, jakie

występuje w Starym Testamencie, na temat Wcielenia. Jest to punkt szczytowy starotestamentalnych oczekiwań eschatologicznych.

Czy tylko Księga Daniela jest dziełem apokaliptycznym?

Lista pozabiblijnych ksiąg apokaliptycznych jest bardzo długa, mimo iż wiele z nich zaginęło i dzisiaj znamy je jedynie z nazwy. Ponadto wiele z tych pism nie zachowało się w formie pierwotnej.

Oto pisma w całości lub częściowo apokaliptyczne: *Etiopska Księga Henocha*, *Księga Jubileuszy*, *Przepowiednie Sybilli*, *Testamenty Dwunastu Patriarchów*, *Wniebowzięcie Mojżesza*, *Wniebowzięcie Izajasza*, *Życie Adama i Ewy*, *Apokalipsa Abrahama*, *Tajemna Księga Henocha (Henoch II)*, *IV Księga Ezdrasza*, *Syryjska Apokalipsa Barucha (Baruch II)*, *Testament Hioba*, *Apokalipsa Eliasza i Sofoniasza*, *Testament Abrahama*. Ponadto trzeba jeszcze wspomnieć *Wojnę Synów Światłości z Synami Ciemności* znaną z Qumran i kilka innych fragmentów ksiąg znalezionych w tym samym miejscu (np. *Księga Tajemnic*).

Księgi apokaliptyczne powstawały anonimowo. Bardzo często ich autorzy, chcąc podkreślić ich wagę, przypisują je jakiejś znanej i wielkiej postaci z przeszłości (tzw. pseudonimia), np. patriarchom czy prorokom (Abrahamowi, Mojżeszowi, Izajaszowi), którzy – ich zdaniem – byli godni otrzymać Boże objawienie.

Apokaliptyczna Księga Daniela weszła do kanonu pism świętych i natchnionych, ponieważ zrodziła się w środowisku Żydów ortodoksyjnych (tzw. *chasidim*). Według autora Pierwszej Księgi Machabejskiej ludzi ci byli przywiązani do Prawa Mojżeszowego (1 Mch 2,42). Byli także nastawieni wojowniczo w obronie wartości religijnych. Natomiast późniejsza literatura apokaliptyczna nie miała już tej szansy co Księga Daniela. Bardzo często pochodziła bowiem ze od wspólnot oderwanych od oficjalnego judaizmu. Nic więc dziwnego, że rabinizm nigdy nie uznał wielu żydowskich pism apokaliptycznych. Peryferyjne Kościoły chrześcijańskie starożytnego Bliskiego Wschodu zachowały natomiast tę apokaliptyczną literaturę żydowską. Bardzo często są to jednak przekłady na języki: etiopski, syryjski, koptyjski. Wspomniane Kościoły wschodnie przekazały te pisma bardzo często bez zmian, gdyż nie sprzeciwiały się one nauce chrześcijańskiej, ale niekiedy wprowadzono retusze (glosy) i to zwykle o charakterze chrystologicznym.

W ciągu ostatnich lat dzieła te przypisywano bądź faryzeuszom, bądź zelotom, bądź też esseńczykom. Po odkryciach nad Morzem Martwym trzecia hipoteza zdobyła wiele mocnych argumentów. Wielu uczonych uważa, że esseńska wspólnota z Qumran miała charakter apokaliptyczny i dlatego wywarła silny wpływ na wspomniane pisma. Jej członkowie byli bowiem przekonani, że żyją w czasach ostatecznych. W tym kręgu zrodziło się wiele pism o charakterze bardziej lub mniej apokaliptycznym, np. *Wojna Synów Światłości z Synami Ciemności*. Inne natomiast księgi apokaliptyczne, znalezione w grotach, znane były od dawna i to w różnych wersjach, np. *Księga Henocha*. Uznano jednak, iż są one pochodzenia esseńskiego.

Co jest charakterystyczne dla tych ksiąg apokaliptycznych? Ich autorzy podkreślają mocno jedność historii, znaczenie objawienia, sprawę stworzenia oraz upadku Adama i aniołów, pochodzenie zła w świecie, rola potęg anielskich, konflikt między światłem a ciemnością, dobrem i złem, Bogiem i szatanem; objawienie transcendencji Syna Człowieczego (Jego równość Przedwiecznemu), rozwinięcie wiary w życie pozagrobowe, temat piekła, gehenny, raj i nieba, uwypuklenie zmartwychwstania jednostkowego, sądu, szczęścia wiecznego.

Jaka jest różnica między biblijną a pozabiblijną literaturą apokaliptyczną? Jedną z różnic jest umiarkowanie w posługiwaniu się językiem obrazowym. W biblijnej literaturze apokaliptycznej autorzy piszą często o tym, że objawienie dokonuje się za pośrednictwem snów, wizji, pouczeń anielskich, głosu z nieba, ale rzadko występują takie środki objawienia, jak podróże niebieskie czy odczytywanie

ksiąg pochodzących z nieba. Autorzy biblijnych ksiąg apokaliptycznych niezwykle wstrzemięźliwie posługują się fantazją. Ich opis przyszłego świata jest bardzo oszczędny. Ogólnie, nie podając szczegółów, wspominają o przestrzeniach niebieskich, tronie Boga, miejscu pobytu dusz, piekle. Inną różnicą, która zasługuje na podkreślenie, jest obecność w biblijnej literaturze apokaliptycznej zachęt moralnych, umotywowanych eschatologicznie.

Dlaczego pisano takie księgi?

Autorzy ksiąg apokaliptycznych byli przekonani, że obecny świat dostał się pod panowanie Szatana i dlatego ludzie nie mogą go naprawić. Nadzieję pokładają w nowym świecie, który zostanie stworzony przez Boga. Dlatego celem biblijnej literatury apokaliptycznej jest ukazanie działania Bożej Opatrzności w dziejach. W ten sposób autorzy tych ksiąg starają się wzbudzić u czytelników nadzieję. Ich dzieła zrodziły się w czasach przełomowych (II w. przed Chr. – II w. po Chr.). Są więc dziełami epoki kryzysu. Jest to zatem zasadniczo literatura uciśnionego narodu, który nie pokłada już ufności w ludzkiej sile. Naród izraelski prowadził walkę o charakterze duchowym; brał udział w walce dwóch mocy duchowych: z jednej strony działa siła dobra, a z drugiej siła zła. W tej sytuacji uciśnieni Żydzi kierowali wzrok ponad i poza historię i oczekiwali cudownej interwencji Boga, który przywróci sprawiedliwość i ocali uciśniony naród. Biblijne księgi apokaliptyczne były więc środkiem, przy pomocy którego w ciągu wieków wyrażała się nadzieja narodu.

Np. Według autora Księgi Daniela historia zawiera wiele krzepiących pouczeń. Dlatego zaprasza on czytelników do spojrzenia w przeszłość. Kreśli przed ich oczyma obrazy ilustrujące losy kolejnych mocarstw: każde z nich kiedyś powstało, zdominowało dziejową widownię i przeminęło, nie pozostawiając po sobie śladu. Czytelnik bez trudności zauważa, że w centrum uwagi jest lud Boży. Uświadamia sobie, że lud ten wielokrotnie był w rękach jakiegoś wielkiego mocarstwa i niejednokrotnie znajdował się na krawędzi zagłady. Wtedy jednak zawsze interweniował Bóg. Wielkie mocarstwo zniknęło, a Izrael wciąż trwał. Przypomnienie tych faktów dawało solidne podstawy nadziei w czasie kolejnego kryzysu. Ponadto czytelnicy Księgi Daniela wierzyli, że interwencja Boga – założenie Jego królestwa, nastąpi podczas jakiegoś kryzysu. Mogli się więc spodziewać, że stanie się to po zakończeniu aktualnego prześladowania.

Ufne przeświadczenie, że historia zmierza do celu wyznaczonego przez Boga, rozpałało w wierzących Izraelitach nieugiętą nadzieję, gdy wszystko wydawało się już stracone. A nadzieja zagrzewała do najwyższego wysiłku nawet wtedy, gdy opór zdawał się być już skazany tylko na niepowodzenie. Dlatego autor Księgi Daniela tak mocno zachęca czytelników, aby „wytrwali i działali” (Dn 11,32).

Jak w tym kontekście usytuowana jest Apokalipsa św. Jana?

Pierwotny Kościół przejął apokaliptyczny gatunek literacki. Widoczne to jest w Objawieniu św. Jana. Apokalipsa żydowska skupiała się na dziejach Izraela na tle historii całego świata. Natomiast perspektywa Apokalipsy św. Jana jest zgoła inna. Cechuje ją uniwersalizm. Chodzi już nie o jeden naród, ale o Kościół, który z natury jest ponadczasowy.

Apokalipsy są przede wszystkim wołaniem o wiarę. Człowiek zanurzony w dramatyczne wydarzenia może się zniechęcić. Zło wydaje się wszędzie odnosić zwycięstwo. Nadzieja ludu Bożego poddawana jest próbie. Bóg jednak wyznaczył już zwycięzcę. Jest nim w Księdze Daniela maleńki tajemniczy kamień, który uderzając w potężny posąg, rozbił go. Apokalipsy są księgami, które nawiązują do historii wszechświata i ludzkości oraz wiążą ją w całość, ukazując w niej zbawcze działanie Boga Stwórcy. W Nowym Testamencie dojdzie jeden bardzo istotny szczegół, a mianowicie wiara w Jezusa Chrystusa, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie wypełnia historię zbawienia. Np. w Apokalipsie św. Jana – w przeciwieństwie do apokalipsy żydowskiej – świat nie pozostaje pod panowaniem

Szatana. Panem historii jest Jezus Chrystus. Nic więc dziwnego, że w tej księdze biblijnej wszystko odnosi do Boga, Jezusa Chrystusa. Dlatego zaczyna się ona od słów: „*Objawienie Jezusa Chrystusa*” (Ap 1,1). Jest to objawienie tego, „*co musi stać się niebawem*”. Czasy ostateczne zostały objawione w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Dlatego jest On przedstawiany jako „*zabity Baranek*”, a jednocześnie jako zwycięzca (Ap 5,6). Z tego samego względu w innym miejscu nazywany jest „*Pierwszym i Ostatnim*” (Ap 1,17; 2,8; 22,13). On jest prawdą i światłem, które rozświetla ciemności.

Historia w całej rozciągłości jest polem walki tego, co św. Paweł nazywa „*Tronami, Panowaniami, Zwierzchnościami, Władzami*” (Kol 1,16). Z nimi walczy człowiek (Ef 6,12). Nad nimi zatriumfował Chrystus i podobnie zatriumfuje ludzkość (Kol 2,15). Ustanowił Kościół, który ma toczyć walkę nie we własnym imieniu, ale powinien pozwolić prowadzić ją Barankowi, aż do zatriumfowania królestwa Bożego.

Chrystus jest Ostatnim (Ap 1,17). W Nim „*czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże*” (Mk 1,15; por. także Ga 4,4). Zwycięzcą jest Baranek, którego poprowadzono na zabicie, ale który stał się silniejszy od najpotężniejszych zwierząt. Jego śmierć i zmartwychwstanie są znakiem końca obecnego świata. Jego dzieło ciągle aktualizuje się w historii, tj. ciągle ma miejsce objawianie się Boga w Chrystusie. Chrzęścijanie, podobnie jak Chrystus, cierpią na świecie, ale ten świat przeminie. Nadchodzi „*dzień Pana*”. Będzie to powtórne przyjscie Chrystusa na ziemię, czyli paruzja. Będzie to początek ostatecznego zwycięstwa. Kościół dozna wyniesienia i nastanie nowy świat, w którym nie będzie już *też, śmierci, żałoby, krzyku i trudu* (Ap 21,4). Ten chwalebny finał Kościoła już dzisiaj jest zapowiedziany faktem zmartwychwstania i uwielbienia Chrystusa.

Zapowiedź nadejścia królestwa Bożego w Chrystusie wzywa do wiary, która pozwala „*przewidzieć*” przyszłe wydarzenia. Pozwala spokojnie spojrzeć na dramatyczne nawet wypadki w świetle zwycięstwa Chrystusa. „*Tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara*” (1 J 5,4). Ona pozwala wierzącym żyć w świecie; wzywa ich i uzdalnia do „*badania duchów*” (1 J 4,1; 1 Kor 12,10), tj. do ujawnienia swej mądrości.

Apokaliptyka kwitła w okresie przesilen i miała na celu pocieszenie i podniesienie na duchu ludzi, dotkniętych nieszczęściem i niedolą, miała napęlić ich ufnością wobec Boga, który kieruje ludzkim przeznaczeniem i jest Panem historii. Te stwierdzenia są poparte myślą o życiu przyszłym, choć w apokalipsach judaistycznych nadzieja ta przybiera bardzo różnorodną formę. Niektórzy autorzy myślą o zmartwychwstaniu dobrych do życia ziemskiego, inni natomiast wyobrażają sobie pełne błogości życie pozagrobowe. Wszyscy twierdzą zgodnie, że triumf Bożej woli jest sprawą najważniejszą. Jedynie bowiem w świecie, w którym pełni się całkowicie wolę Bożą, można osiągnąć pełnię szczęścia. Cechą charakterystyczną dzieł apokaliptycznych – rozmaicie wyrażoną – jest uznanie, że złoty wiek nie nastanie sam z siebie, nie będzie też zaprowadzony przez ludzi, lecz będzie darem Boga. Ludzie mogą pełnić swą rolę i służyć celowi Bożemu jedynie przez posłuszeństwo wobec Jego woli, chociaż wierność ta może powodować ból i cierpienie. Dlatego obok pocieszania, które jest tak charakterystyczne dla całej literatury apokaliptycznej, w Objawieniu św. Jana występują groźne napomnienia, zwłaszcza w listach do siedmiu Kościołów.

Autorzy literatury apokaliptycznej posługują się różnymi środkami, nazywanymi niekiedy „*kliszami*”, aby słowo Boże poruszyło ludzkie serca. Posługują się językiem wizji i symboli, wywodzących się ze świata zwierząt, astrologii i liczb. Dzięki temu z ksiąg apokaliptycznych przebija patos, ale z tego powodu ich treść jest bardzo tajemnicza a czasem niezrozumiała.

W takim kontekście należy czytać Apokalipsę św. Jana, która również posługuje się tajemniczym językiem symboli i wizji. Nie służy zaspokojeniu ciekawości czytelników, ale wzywa do dźwigania się z upadków i złożenia nadziei w Bogu. Nic bowiem nie jest jeszcze przesądzone. Światem nie rządzi

ślepy determinizm, przymus i konieczność, ale Boża Opatrzność, która nie pozbawia wolności ani człowieka, ani nawet Szatana. Kiedyś jednak człowiek zapłaci za wolność źle wykorzystaną. Jeśli skierował ją przeciw Bogu, Chrystusowi i Kościołowi, spotka go kara. Jeśli zaś żałował, nawrócił się i pełnił dobre czyny, będzie przyjęty do nowego świata.

Pytanie: W jakich okresach historii pisano biblijne i pozabiblijne księgi apokaliptyczne? Dlaczego?